

# Kambodża wyśmiewa Amerykanów

9 marca 2018

Stany Zjednoczone poinformowały, że postanowiły zawiesić lub po prostu przestać finansować niektóre projekty realizowane w Kambodży, która za czasów rządów amerykańskiego prezydenta Richarda Nixona była ofiarą masowych bombardowań ukrywanych przez Biały Dom przed społeczeństwem. Władze Kambodży widzą jednak sprawę zupełnie inaczej, ponieważ Stany Zjednoczone zawiesiły pomoc dla ich kraju już przed dwoma laty.

Administracja Stanów Zjednoczonych już pod koniec lutego zapowiedziała wstrzymanie lub ograniczenie kilku projektów pomocowych, finansowanych dotąd z pieniędzy amerykańskich podatników, bo uważa ona, iż w Kambodży łamane są zasady demokratyczne. Pod koniec ubiegłego roku w tym azjatyckim państwie zdelegalizowano bowiem największą partię opozycyjną, czyli Kambodżańską Partię Ratunku Narodowego (CNRP), której lider Kem Sokha został oskarżony o zdradę i spiskowanie właśnie ze Stanami Zjednoczonymi.

Amerykanie oraz Unia Europejska wcześniej zakwestionowały wybory do kambodżańskiego parlamentu, w których wszystkie 68 miejsc zajęła rządząca Kambodżańska Partia Ludowa (KPK), przy czym UE zagroziła wprowadzeniem na ten kraj sankcji gospodarczych. Stany Zjednoczone zamierzają natomiast finansować dalej projekty trafiające bezpośrednio do tamtejszego społeczeństwa, natomiast od grudnia ubiegłego roku członkowie kambodżańskiego rządu muszą liczyć się z utrudnieniami wizowymi.

Kambodżański rząd wyśmiał jednak informacje podane przez Amerykanów. Premier Hun Sen powiedział, że Stany Zjednoczone kłamią na ten temat, ponieważ wszelka pomoc finansowa została zakończona w 2016 roku, stąd też pytał amerykańskiego ambasadora, czy tym samym jego kraj zamierza obniżyć reputację Kambodży. Placówka USA w Phnom Penh odmówiła jednak komentarza

do słów Hun Sena.

Szef kambodżańskiego rządu już w przeszłości wielokrotnie krytykował Stany Zjednoczone, głównie za bezprawne bombardowanie tego kraju podczas wojny w Wietnamie, zakończonej w 1975 roku. Administracja Richarda Nixona prowadziła naloty na Kambodżę w tajemnicy przed własnym społeczeństwem, a o ich przeprowadzaniu poinformowano dopiero za prezydentury Billa Clintona. Co ciekawe, naloty dywanowe prowadzone przez USA przyczyniły się do wzrostu sympatii ludności dla komunistycznych Czerwonych Khmerów.

Na podstawie: Reuters.com, BBC.com, Polska-Azja.pl

Źródło: [Autonom.pl](http://Autonom.pl)